

List do Hebrajczyków

Rozdział 1

Wstęp

1. Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasy do ojców przez proroków; 2. Ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył. 3. On, który jest odbłaskiem chwały i odbiciem jego istoty i podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach 4. I stał się o tyle możniejszym od aniołów, o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię.

O wyższości Syna Bożego nad aniołami

5. Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Tyś jest Synem moim, Jam cię dziś zrodził? I znowu: Ja mu będę ojcem, a on będzie mi synem? 6. I znowu, kiedy wprowadza Pierworodnego na świat, mówi: Niechże mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży. 7. O aniołach wprawdzie mówi: Aniołów swych czyni On wichrami, A sługi swoje płomieniami ognia; 8. Lecz do Syna: Tron twój, o Boże, na wieki wieków, Berłem sprawiedliwym berło Królestwa twego. 9. Umiłowałeś sprawiedliwość, a znienawidziłeś nieprawość: Dlatego namaścił cię, o Boże, Bóg twój olejkiem wesela jak żadnego z towarzyszy twoich. 10. Oraz: Tyś, Panie, na początku ugruntował ziemię, I niebiosy są dziełem rąk twoich; 11. One przeminą, ale Ty zostajesz; I wszystkie jako szata zestarzeją się, 12. I jako płaszcz je zwiniesz, Jako odzienie, i przemienione zostaną; Ale tyś zawsze ten sam i nie skończą się lata twoje. 13. A do którego z aniołów powiedział kiedy: Siądź po prawicy mojej, Aż położę nieprzyjaciół twoich jako podnózek stóp twoich. 14. Czy nie są oni wszyscy służebnymi duchami, posyłanymi do pełnienia służby gwoli tych, którzy mają dostąpić zbawienia?

Rozdział 2

1. Dlatego musimy tym baczniejszą zwracać uwagę na to, co słyszeliśmy, abyśmy czasem nie zboczyli z drogi. 2. Bo jeśli słowo wypowiedziane przez aniołów było nienaruszalne, a wszelkie przestępstwo i nieposłuszeństwo spotkało się ze słuszną odpłatą, 3. To jakże my ujdziemy cało, jeżeli zlekceważymy tak wielkie zbawienie? Najpierw było ono zwiastowane przez Pana, potem potwierdzone nam przez tych, którzy słyszeli, 4. A Bóg poręczył je również znakami i cudami, i różnorodnymi niezwykłymi czynami oraz darami Ducha Świętego według swojej woli. 5. Bo nie aniołom poddał świat, który ma przyjść, o którym mówimy. 6. Stwierdził to zaś ktoś, kiedy gdzieś powiedział: Czymże jest człowiek, że pamiętasz o nim? Albo syn człowieczy, że dbasz o niego? 7. Uczyniłeś go na krótko nieco mniejszym od aniołów, Chwałą i dostojnością ukoronowałeś go, 8. Wszystko poddałeś pod stopy jego. A poddawszy

mu wszystko, nie pozostawił niczego, co by mu poddane nie było. Teraz jednak nie widzimy jeszcze, że mu wszystko jest poddane; **9.** Widzimy raczej tego, który na krótko uczyniony został mniejszym od aniołów, Jezusa, ukoronowanego chwałą i dostojenstwem za cierpienia śmierci, aby z łaski Bożej zakosztował śmierci za każdego. **10.** Przysłało bowiem, aby Ten, dla którego i przez którego istnieje wszystko, który przywiódł do chwały wielu synów, sprawcę ich zbawienia uczynił doskonałym przez cierpienia. **11.** Bo zarówno ten, który uświęca, jak i ci, którzy bywają uświęceni, z jednego są wszyscy; z tego powodu nie wstydzę się nazywać ich braćmi, **12.** Mówiąc: Będę opowiadał imię twoje braciom moim, Będę cię chwalił pośród zgromadzenia; **13.** I znowu: Ufność w nim pokładać będę; I znowu: Otom Ja i dzieci, które mi dał Bóg. **14.** Skoro zaś dzieci mają udział we krwi i w ciele, więc i On również miał w nich udział, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła, **15.** I aby wyzwolić wszystkich tych, którzy z powodu lęku przed śmiercią przez całe życie byli w niewoli. **16.** Bo przecież ujmuje się On nie za aniołami, lecz ujmuje się za potomstwem Abrahama. **17.** Dlatego musiał we wszystkim upodobnić się do braci, aby mógł zostać miłosiernym i wiernym arcykapłanem przed Bogiem dla prześlągania go za grzechy ludu. **18.** A że sam przeszedł przez cierpienie i próby, może dopomóc tym, którzy przez próby przechodzą.

Rozdział 3

O wyższości Chrystusa nad Mojżeszem

1. Przeto, bracia święci, współuczestnicy powołania niebieskiego, zważcie na Jezusa, posłańca i arcykapłana naszego wyznania, **2.** Wiernego temu, który go ustanowił, jak i Mojżesz był wierny w całym domu Bożym. **3.** Uznany On bowiem został za godnego o tyle większej chwały od Mojżesza, o ile większą cześć ma budowniczy od domu, który zbudował. **4.** Albowiem każdy dom jest przez kogoś budowany, lecz tym, który wszystko zbudował, jest Bóg. **5.** Wszak i Mojżesz był wierny jako sługa w całym domu jego, aby świadczyć o tym, co miało być powiedziane, **6.** Lecz Chrystus jako syn był ponad domem jego; a domem jego my jesteśmy, jeśli tylko aż do końca zachowamy niewzruszenie ufność i chwalebna nadzieję. **7.** Dlatego, jak mówi Duch Święty: Dziś, jeśli głos jego usłyszycie, **8.** Nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu, W dniu kuszenia na pustyni, **9.** Gdzie kusili mnie ojcowie wasi i wystawiali na próbę, Chociaż oglądali dzieła moje Przez czterdzieści lat. **10.** Dlatego miałem wstręt do tego pokolenia I powiedziałem: Zawsze ich zwodzi serce; Nie poznali też oni dróg moich, **11.** Tak iż przysięgłem w gniewie moim: Nie wejdą do odpocznienia mego.

O wytrwaniu w wierze

12. Baczcie, bracia, żeby nie było czasem w kimś z was złego niewierzącego serca, które by odpadło od Boga żywego, **13.** Ale napominajcie jedni drugich każdego dnia, dopóki trwa to, co się nazywa "dzisiaj", aby nikt z was nie popadł w zatwardziałość przez oszustwo grzechu. **14.** Staliśmy się bowiem

współuczestnikami Chrystusa, jeśli tylko aż do końca zachowamy niewzruszenie ufność, jaką mieliśmy na początku. **15.** Gdy się powiada: Dziś, jeśli głos jego usłyszycie, Nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu, **16.** Kto to byli ci, którzy usłyszeli, a zbuntowali się? Czy nie ci wszyscy, którzy wyszli z Egiptu pod wodzą Mojżesza? **17.** Do kogo to miał wstręt przez czterdzieści lat? Czy nie do tych, którzy zgrzeszyli, a których ciała legły na pustyni? **18.** A komu to przysiągł, że nie wejdą do odpocznienia jego, jeśli nie tym, którzy byli nieposłuszni? **19.** Widzimy więc, że nie mogli wejść z powodu niewiary.

Rozdział 4

O odpocznieniu w Bogu

1. Gdy tedy obietnica wejścia do odpocznienia jego jest jeszcze ważna, miejmy się na baczności, aby się nie okazało, że ktoś z was pozostał w tyle. **2.** I nam bowiem była zwiastowana dobra nowina, jak i tamtym; lecz tamtym słowo usłyszane nie przydało się na nic, gdyż nie zostało powiązane z wiarą tych, którzy je słyszeli. **3.** Albowiem do odpocznienia wchodzimy my, którzy uwierzyliśmy, zgodnie z tym, jak powiedział: Jak przysiągłem w gniewie moim: Nie wejdą do mego odpocznienia, chociaż dzieła jego od założenia świata były dokonane. **4.** O siódmym dniu bowiem powiedział gdzieś tak: I odpoczął Bóg dnia siódmego od wszystkich dzieł swoich. **5.** A na tym miejscu znowu: Nie wejdą do odpocznienia mego. **6.** Skoro więc jest tak, że niektórzy do niego wejdą, a ci, którym najpierw była zwiastowana dobra nowina, z powodu nieposłuszeństwa nie weszli, **7.** Przeto znowu wyznacza pewien dzień, "dzisiaj", mówiąc przez Dawida po tak długim czasie, jak to przedtem zostało powiedziane: Dziś, jeśli głos jego usłyszycie, Nie zatwardzajcie serc waszych. **8.** Gdyby bowiem Jozue wprowadził ich był do odpocznienia, nie mówiłby Bóg później o innym dniu. **9.** A tak pozostaje jeszcze odpocznienie dla ludu Bożego; **10.** Kto bowiem wszedł do odpocznienia jego, ten sam odpoczął od dzieł swoich, jak Bóg od swoich. **11.** Starajmy się tedy usilnie wejść do owego odpocznienia, aby nikt nie upadł, idąc za tym przykładem nieposłuszeństwa. **12.** Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca; **13.** I nie ma stworzenia, które by się mogło ukryć przed nim, przeciwnie, wszystko jest obnażone i odsłonięte przed oczami tego, przed którym musimy zdać sprawę.

Jezus Chrystus prawdziwym arcykapłanem

14. Mając więc wielkiego arcykapłana, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trzymajmy się mocno wyznania. **15.** Nie mamy bowiem arcykapłana, który by nie mógł współczuć ze słabościami naszymi, lecz doświadczony we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu. **16.** Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze.

Rozdział 51. Albowiem każdy arcykapłan, wzięty spośród ludzi, bywa ustanawiany z ramienia ludzi w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy **2.** I mógł współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błędzą, skoro i on sam podlega słabości. **3.** Z powodu niej powinien też zarówno za lud, jak i za samego siebie składać ofiary za grzechy. **4.** A nikt samego siebie nie podnosi do tej godności, tylko zostaje na nią powołany przez Boga, jak Aaron. **5.** Tak i Chrystus nie sam sobie nadał godność arcykapłana, lecz uczynił to Ten, który do niego powiedział: Jesteś moim Synem, Dzisiaj zrodziłem ciebie; **6.** Jak i na innym miejscu mówi: Tyś kapłanem na wieki Według porządku Melchisedeka. **7.** Za dni swego życia w ciele zanosił On z wielkim wołaniem i ze łzami modlitwy i błagania do tego, który go mógł wybawić od śmierci, i dla bogobojności został wysłuchany; **8.** I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał, **9.** A osiągnąwszy pełnię doskonałości, stał się dla wszystkich, którzy mu są posłuszni, sprawcą zbawienia wiecznego **10.** I został obwieszczony przez Boga jako arcykapłan według porządku Melchisedeka.

O potrzebie rozwoju w chrześcijaństwie

11. O tym mamy wiele do powiedzenia, lecz trudno wam to wyłożyć, skoro staliście się ociężałymi w słuchaniu. **12.** Biorąc pod uwagę czas, powinniście być nauczycielami, tymczasem znowu potrzebujecie kogoś, kto by was nauczał pierwszych zasad nauki Bożej; staliście się takimi, iż wam potrzeba mleka, a nie pokarmu stałego. **13.** Każdy bowiem, który się karmi mlekiem, nie pojmuje jeszcze nauki o sprawiedliwości, bo jest niemowlęciem; **14.** Pokarm zaś stały jest dla dorosłych, którzy przez długie używanie mają władze poznawcze wyćwiczone do rozróżniania dobrego i złego.

Rozdział 61. Dlatego pominąwszy początki nauki o Chrystusie, zwróćmy się ku rzeczom wyższym, nie powracając ponownie do podstaw nauki o odwróceniu się od martwych uczynków i o wierze w Boga, **2.** Nauki o obmywaniach, o wkładaniu rąk, o zmartwychwstaniu i o sądzie wiecznym. **3.** To właśnie uczynimy, jeśli Bóg pozwoli. **4.** Jest bowiem rzeczą niemożliwą, żeby tych - którzy raz zostali oświeceni i zakosztowali daru niebiańskiego, i stali się uczestnikami Ducha Świętego, **5.** I zakosztowali Słowa Bożego, że jest dobre oraz, cudownych mocy wieku przyszłego - **6.** Gdy odpadli, powtórnie odnowić i przywieść do pokuty, ponieważ oni sami ponownie krzyżują Syna Bożego i wystawiają go na urągowisko. **7.** Albowiem ziemia, która piła deszcz często na nią spadający i rodzi rośliny użyteczne dla tych, którzy ją uprawiają, otrzymuje błogosławieństwo od Boga; **8.** Lecz ta, która wydaje ciernie i osty, jest bezwartościowa i bliska przekleństwa, a kresem jej spalenie. **9.** Ale chociaż tak mówimy, to jeśli chodzi o was, umiłowani, jesteśmy przekonani o czymś lepszym, zwłaszcza co dotyczy zbawienia. **10.** Wszak Bóg nie jest niesprawiedliwy, aby miał zapomnieć o dziele waszym i o miłości, jaką okazaliście dla imienia jego, gdy usługiwaliście świętym i gdy usługujecie. **11.** Pragniemy zaś, aby każdy

z was okazywał tę samą gorliwość dla zachowania pełni nadziei aż do końca, **12.** Abyście się nie stali ociężałymi, ale byli naśladowcami tych, którzy przez wiarę i cierpliwość dziedziczą obietnice.

Obietnice Boga natchnieniem nadziei

13. Gdy bowiem Bóg dał Abrahamowi obietnicę, a nie miał nikogo większego, na kogo by przysiąc, przysiągł na siebie samego, **14.** Mówiąc: Zaiste, będę błogosławił ci obficie i rozmnożę cię bez miary; **15.** A tak, ponieważ czekał cierpliwie, otrzymał to, co było obiecanie. **16.** Ludzie bowiem przysięgają na kogoś większego, a zakończeniem wszelkiego ich sporu jest przysięga, która jest stwierdzeniem; **17.** Również Bóg, chcąc wyraźniej dowieść dziedzicom obietnicy niewzruszoności swego postanowienia, poręczył je przysięgą, **18.** Abyśmy przez dwa niewzruszone wydarzenia, co do których niemożliwą jest rzeczą, by Bóg zawiódł, my, którzy ocaleliśmy, mieli mocną zachętę do pochwycenia leżącej przed nami nadziei. **19.** Jej to trzymamy się jako kotwicy duszy, pewnej i mocnej, sięgającej aż poza zasłonę, **20.** Gdzie jako poprzednik wszedł za nas Jezus, stawszy się arcykapłanem według porządku Melchisedeka na wieki.

Rozdział 7

Jezus najwyższym kapłanem na wzór Melchisedeka

1. Ten to Melchisedek, król Salemu, kapłan Boga Najwyższego, który wyszedł na spotkanie Abrahama, gdy wracał po rozgromieniu królów, pobłogosławił mu, **2.** Abraham zaś dał mu dziesięcinę ze wszystkiego. Imię jego znaczy najpierw król sprawiedliwości, następnie zaś król Salemu, to jest król pokoju. **3.** Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie mający ani początku dni, ani końca życia, lecz podobny do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze. **4.** Patrzcie tedy, jak wielki jest ten, któremu nawet patriarcha Abraham dał dziesięcinę z najlepszego łupu. **5.** Wprawdzie i ci, którzy są z synów Lewiego, a otrzymują urząd kapłański, mają nakaz zgodnie z zakonem pobierać dziesięcinę od ludu, to jest od braci swoich, chociaż i oni wywodzą się z rodu Abrahama; **6.** Ale tamten, który nie wywodził od nich swego rodu, otrzymał dziesięcinę od Abrahama i pobłogosławił temu, który miał obietnicę. **7.** A rzecz to jest bezsporna, że mniejszy od większego otrzymuje błogosławieństwo. **8.** W jednym wypadku biorą dziesięcinę śmiertelni ludzie, w drugim ten, o którym złożono świadectwo, że żyje. **9.** I jeśli tak można powiedzieć, w osobie Abrahama i Lewi, który pobiera dziesięcinę, dał dziesięcinę; **10.** Był bowiem jeszcze w łędźwiach praojca swego, gdy Melchisedek wyszedł na jego spotkanie.

Wyższość kapłaństwa Chrystusowego nad kapłaństwem lewickim

11. Gdyby zaś doskonałość była osiągalna przez kapłaństwo lewickie, a wszak w oparciu o nie otrzymał lud zakon, to jaka jeszcze była potrzeba ustanawiać innego kapłana według porządku Melchisedeka, zamiast pozostać przy porządku Aarona? **12.** Skoro bowiem zmienia się kapłaństwo, musi też nastąpić

zmiana zakonu. **13.** Bo ten, do którego odnosi się ta mowa, należał do innego plemienia, z którego nikt nie służył ołtarzowi. **14.** Wiadomo bowiem, że Pan nasz pochodził z plemienia Judy, o którym Mojżesz nic nie powiedział, co się tyczy kapłanów. **15.** A staje się to jeszcze bardziej rzeczą oczywistą, jeśli na podobieństwo Melchisedeka powstaje inny kapłan, **16.** Który stał się nim nie według przepisów prawa, dotyczących cielesnego pochodzenia, ale według mocy niezniszczalnego życia. **17.** Bo świadectwo opiewa: Tyś kapłanem na wieki Według porządku Melchisedeka. **18.** A przeto poprzednie przykazanie zostaje usunięte z powodu jego słabości i nieużyteczności, **19.** Gdyż zakon nie przywiódł niczego do doskonałości, z drugiej zaś strony wzbudzona zostaje lepsza nadzieja, przez którą zbliżamy się do Boga. **20.** A stało się to nie bez złożenia przysięgi. Tamci bowiem zostali kapłanami bez przysięgi, **21.** Natomiast Ten został nim na podstawie przysięgi tego, który do niego mówi: Przysiągł Pan i nie pożałuje, Tyś kapłanem na wieki. **22.** O ileż lepszego przymierza stał się Jezus poręczycielem! **23.** Tamtych kapłanów było więcej, gdyż śmierć nie pozwalała im pozostawać w urzędzie; **24.** Ale Ten sprawuje kapłaństwo nieprzechodnie, ponieważ trwa na wieki. **25.** Dlatego też może zbawić na zawsze tych, którzy przez niego przystępują do Boga, bo żyje zawsze, aby się wstawiać za nimi. **26.** Takiego to przystało nam mieć arcykapłana, świętego, niewinnego, nieskalanego, odłączonego od grzeszników i wywyższonego nad niebiosa; **27.** Który nie musi codziennie, jak inni arcykapłani, składać ofiar najpierw za własne grzechy, następnie za grzechy ludu; uczynił to bowiem raz na zawsze, gdy ofiarował samego siebie. **28.** Albowiem zakon ustanawia arcykapłanami ludzi, którzy podlegają słabościom, lecz słowo przysięgi, która przysła później niż zakon, ustanowiło Syna doskonałego na wieki.

Rozdział 8

Kapłaństwo Chrystusowe i nowe przymierze

1. Główną zaś rzeczą w tym, co mówimy, jest to, że mamy takiego arcykapłana, który usiadł po prawicy tronu Majestatu w niebie, **2.** Jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku, który zbudował Pan, a nie człowiek. **3.** Albowiem każdy arcykapłan bywa ustanawiany, aby składał dary i ofiary; dlatego jest rzeczą konieczną, żeby i ten miał co ofiarować. **4.** Otóż, gdyby był na ziemi, nie byłby kapłanem, skoro są tu tacy, którzy składają dary według przepisów zakonu; **5.** Służą oni w świątyni, która jest tylko obrazem i cieniem niebieskiej, jak to zostało objawione Mojżeszowi, gdy miał budować przybytek: Bacz, powiedziano mu, abyś uczynił wszystko według wzoru, który ci został ukazany na górze. **6.** Teraz zaś objął o tyle znakomitszą służbę, o ile lepszego przymierza jest pośrednikiem, które ustanowione zostało w oparciu o lepsze obietnice. **7.** Gdyby bowiem pierwsze przymierze było bez braków, nie szukano by miejsca na drugie. **8.** Albowiem ganiąc ich, mówi: Oto idą dni, mówi Pan, A zawrę z domem Izraela i z domem Judy przymierze nowe. **9.** Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami W dniu, gdym ujął ich za rękę, Aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej; Ponieważ oni nie wytrwali w moim przymierzu, Przeto Ja nie troszczyłem się o nich, mówi Pan. **10.** Takie zaś jest przymierze, które zawrę z domem

Izraela Po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich umysły I na sercach ich wypiszę je, I będę im Bogiem, A oni będą mi ludem. **11.** I nikt nie będzie uczył swego ziomka Ani też swego brata, mówiąc: Poznaj Pana, Bo wszyscy mnie znać będą Od najmniejszego aż do największego z nich. **12.** Gdyż łaskawy będę na nieprawości ich, A grzechów ich nie wspomnę więcej. **13.** Gdy mówi: Nowe, to uznał pierwsze za przedawnione; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zaniku.

Rozdział 9

Stara i nowa służba Boża

1. Wprawdzie i pierwsze przymierze miało przepisy o służbie Bożej i ziemską świątynię. **2.** Wystawiony bowiem został przybytek, którego część przednia nazywa się miejscem świętym, a w niej znajdowały się świecznik i stół, i chleby pokładne; **3.** Za drugą zaś zasłoną był przybytek, zwany miejscem najświętszym, **4.** Mieszczący złotą kadzielnicę i Skrzynię Przymierza, pokrytą zewsząd złotem, w której był złoty dzban z manną i laska Aarona, która zakwitła, i tablice przymierza; **5.** Nad nią zaś cherubini chwały, zacieniający wieko skrzyni, o czym teraz nie ma potrzeby szczegółowo mówić. **6.** A skoro tak te rzeczy zostały urządzone, kapłani sprawujący służbę Bożą wchodzą stale do pierwszej części przybytku, **7.** Do drugiej zaś raz w roku sam tylko arcykapłan, i to nie bez krwi, którą ofiaruje za siebie samego i za uchybienia ludu. **8.** Przez to Duch Święty wskazuje wyraźnie, że droga do świątyni nie została jeszcze objawiona, dopóki stoi pierwszy przybytek; **9.** Ma to znaczenie obrazowe, odnoszące się do teraźniejszego czasu, kiedy to składane bywają dary i ofiary, które nie mogą doprowadzić do wewnętrznej doskonałości tego, kto pełni służbę Bożą; **10.** Są to tylko przepisy zewnętrzne, dotyczące pokarmów i napojów, i różnych obmywań, nałożone do czasu zaprowadzenia nowego porządku.

Oczyszczająca moc ofiary Chrystusowej

11. Lecz Chrystus, który się zjawił jako arcykapłan dóbr przyszłych, wszedł przez większy i doskonalszy przybytek, nie ręką zbudowany, to jest nie z tego stworzonego świata pochodzący, **12.** Wszedł raz na zawsze do świątyni nie z krwią kozłów i cielców, ale z własną krwią swoją, dokonawszy wiecznego odkupienia. **13.** Bo jeśli krew kozłów i wołów oraz popiół z jałowicy przez pokropienie uświęcają skalanych i przywracają cielesną czystość, **14.** O ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie bez skazy Bogu, oczyści sumienie nasze od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu. **15.** I dlatego jest On pośrednikiem nowego przymierza, ażeby gdy poniesiona została śmierć dla odkupienia przestępstw popełnionych za pierwszego przymierza, ci, którzy są powołani, otrzymali obiecane dziedzictwo wieczne. **16.** Gdzie bowiem jest testament, tam musi być stwierdzona śmierć tego, który go sporządził; **17.** Bo testament jest prawomocny z chwilą śmierci, a nie ma nigdy ważności, dopóki żyje ten, kto go sporządził. **18.** Dlatego i pierwsze przymierze nie zostało zapoczątkowane bez rozlewu krwi. **19.** Gdy bowiem Mojżesz ogłosił całemu ludowi wszystkie ustawy

zakonu, wziął krew cielców i kozłów wraz z wodą, wełną szkarłatną i hizopem, i pokropił zarówno samą księgę, jak i cały lud, **20.** Mówiąc: To jest krew przymierza, które Bóg dla was ustanowił. **21.** Podobnie też pokropił krwią przybytek i wszystkie naczynia przeznaczone do służby Bożej. **22.** A według zakonu niemal wszystko bywa oczyszczane krwią, i bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia.

Niepowtarzalność ofiary Chrystusa

23. Jest więc rzeczą konieczną, aby odbicia rzeczy niebieskich były oczyszczane tymi sposobami, same zaś rzeczy niebieskie lepszymi ofiarami aniżeli te. **24.** Albowiem Chrystus nie wszedł do świątyni zbudowanej rękami, która jest odbiciem prawdziwej, ale do samego nieba, aby się wstawiać teraz za nami przed obliczem Boga; **25.** I nie dlatego, żeby wielokroć ofiarować samego siebie, podobnie jak arcykapłan wchodzi do świątyni co roku z cudzą krwią, **26.** Gdyż w takim razie musiałby cierpieć wiele razy od początku świata; ale obecnie objawił się On jeden raz u schyłku wieków dla zgładzenia grzechu przez ofiarowanie samego siebie. **27.** A jak postanowione jest ludziom raz umrzeć, a potem sąd, **28.** Tak i Chrystus, raz ofiarowany, aby zgładzić grzechy wielu, drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują.

Rozdział 10

Ofiara Chrystusa przewyższa ofiary starotestamentowe

1. Albowiem zakon, zawierając w sobie tylko cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy, nie może w żadnym razie przez te same ofiary, nieprzerwanie składane rok w rok, przywieść do doskonałości tych, którzy z nimi przychodzą. **2.** Bo czyż nie zaprzestanoby ich składać, gdyby ci, co je składają, nie mieli już żadnej świadomości grzechów, gdy raz zostali oczyszczeni? **3.** Przeciwnie, one właśnie przywodzą na pamięć grzechy co roku. **4.** Jest bowiem rzeczą niemożliwą, aby krew wołów i kozłów mogła gładzić grzechy. **5.** Toteż, przychodząc na świat, mówi: Nie chciałeś ofiar krwawych i darów, Aleś ciało dla mnie przysposobił; **6.** Nie upodobałeś sobie w całopaleniach i ofiarach za grzechy. **7.** Tedy rzekłem: Oto przychodzę, Aby wypełnić wolę twoją, o Boże, Jak napisano o mnie w zwoju księgi. **8.** Najpierw mówi: Nie chciałeś i nie upodobałeś sobie ofiar krwawych i darów, i całopaleń, i ofiar za grzechy, które przecież bywają składane według zakonu; **9.** Potem powiada: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę twoją. Znosi więc pierwsze, aby ustanowić drugie; **10.** Mocą tej woli jesteśmy uświęceni przez ofiarowanie ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze. **11.** A każdy kapłan sprawuje codziennie swoją służbę i składa wiele razy te same ofiary, które nie mogą w ogóle zgładzić grzechów; **12.** Lecz gdy On złożył raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, usiadł po prawicy Bożej, **13.** Oczekując teraz, aż nieprzyjaciele jego położeni będą jako podnózek stóp jego. **14.** Albowiem jedną ofiarą uczynił na zawsze doskonałymi tych, którzy są uświęceni. **15.** Poświadczą nam to również Duch Święty; powiedziawszy bowiem: **16.** Takie zaś jest przymierze, jakie zawrę z nimi Po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich serca i na umysłach ich

wypiszę je, **17.** Dodaje: A grzechów ich i ich nieprawości nie wspomnę więcej. **18.** Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam nie ma już ofiary za grzech.

Zachęta i ostrzeżenie

19. Mając więc, bracia, ufność, iż przez krew Jezusa mamy wstęp do świątyni **20.** Drogą nową i żywą, którą otworzył dla nas poprzez zasłonę, to jest przez ciało swoje, **21.** Oraz kapłana wielkiego nad domem Bożym, **22.** Wejdźmy na nią ze szczerym sercem, w pełni wiary, oczyszczeni w sercach od złego sumienia i obmyci na ciele wodą czystą; **23.** Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo wierny jest Ten, który dał obietnicę; **24.** I baczmy jedni na drugich w celu pobudzenia się do miłości i dobrych uczynków, **25.** Nie opuszczając wspólnych zebrań naszych, jak to jest u niektórych w zwyczaju, lecz dodając sobie otuchy, a to tym bardziej, im lepiej widzicie, że się ten dzień przybliża. **26.** Bo jeśli otrzymawszy poznanie prawdy, rozmyślnie grzeszymy, nie ma już dla nas ofiary za grzechy, **27.** Lecz tylko straszliwe oczekiwanie sądu i żar ognia, który strawi przeciwników. **28.** Kto łamie zakon Mojżesza, ponosi śmierć bez miłosierdzia na podstawie zeznania dwóch albo trzech świadków; **29.** O ileż sroższej kary, sądziecie, godzien będzie ten, kto Syna Bożego podeptał i zbezcześcił krew przymierza, przez którą został uświęcony, i znieważył Ducha łaski! **30.** Znamy przecież tego, który powiedział: Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę; oraz: Pan sądzić będzie lud swój. **31.** Straszna to rzecz wpaść w ręce Boga żywego.

Napomnienie do dalszej wytrwałości

32. Przypomnijcie sobie dni poprzednie, kiedy po swym oświeceniu wytrwaliście w licznych zmaganiach z utrapieniami, **33.** Czy to, gdy byliście wystawieni publicznie na zniewagi i udręki, czy też, gdy wiernie staliście przy tych, z którymi się tak obchodzono. **34.** Cierpieliście bowiem wspólnie z więźniami i przyjęliście z radością grabież waszego mienia, wiedząc, że sami posiadacie majątność lepszą i trwałą. **35.** Nie porzucajcie więc ufności waszej, która ma wielką zapłatę. **36.** Albowiem wytrwałości wam potrzeba, abyście, gdy wypełnicie wolę Bożą, dostąpili tego, co obiecał. **37.** Bo jeszcze tylko mała chwila, A przyjdzie Ten, który ma przyjść, i nie będzie zwlekał; **38.** A sprawiedliwy mój z wiary żyć będzie; Lecz jeśli się cofnie, nie będzie dusza moja miała w nim upodobania. **39.** Lecz my nie jesteśmy z tych, którzy się cofają i giną, lecz z tych, którzy wierzą i zachowują duszę.

Rozdział 11

Bohaterowie wiary

1. A wiara jest pewnością tego, czego się spodziewamy, przeświadczeniem o tym, czego nie widzimy. **2.** Wszak jej zawdzięczają przodkowie chlubne świadectwo. **3.** Przez wiarę poznajemy, że światy zostały ukształtowane słowem Boga, tak iż to, co widzialne, nie powstało ze świata zjawisk. **4.** Przez wiarę złożył

Abel Bogu wartościowszą ofiarę niż Kain, dzięki czemu otrzymał świadectwo, że jest sprawiedliwy, gdy Bóg przyznał się do jego darów, i przez nią jeszcze po śmierci przemawia. **5.** Przez wiarę zabrany został Henoch, aby nie oglądał śmierci i nie znaleziono go, gdyż zabrał go Bóg. Zanim jednak został zabrany, otrzymał świadectwo, że się podobał Bogu. **6.** Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu; kto bowiem przystępuje do Boga, musi uwierzyć, że On istnieje i że nagradza tych, którzy go szukają. **7.** Przez wiarę zbudował Noe, ostrzeżony cudownie o tym, czego jeszcze nie można było widzieć, pełen bojaźni, arkę dla ocalenia rodziny swojej; przez nią wydał wyrok na świat i odziedziczył usprawiedliwienie, które jest z wiary. **8.** Przez wiarę usłuchał Abraham, gdy został powołany, aby pójść na miejsce, które miał wziąć w dziedzictwo, i wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie. **9.** Przez wiarę osiedlił się jako cudzoziemiec w ziemi obiecanej na obczyźnie, zamieszkawszy pod namiotami z Izaakiem i Jakubem, współdziedzicami tejże obietnicy. **10.** Oczekiwał bowiem miasta mającego mocne fundamenty, którego budowniczym i twórcą jest Bóg. **11.** Przez wiarę również sama Sara otrzymała moc poczęcia i to mimo podeszłego wieku, ponieważ uważała za godnego zaufania tego, który dał obietnicę. **12.** Przeto też z jednego człowieka, i to nieomal obumarłego, zrodziło się potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morskim, którego zliczyć nie można. **13.** Wszyscy oni poumierali w wierze, nie otrzymawszy tego, co głosiły obietnice, lecz ujrzeni i powitali je z dala; wyznali też, że są gośćmi i pielgrzymami na ziemi. **14.** Bo ci, którzy tak mówią, okazują, że ojczyzny szukają. **15.** I gdyby mieli na myśli tę, z której wyszli, byłiby mieli sposobność, aby do niej powrócić; **16.** Lecz oni zdążają do lepszej, to jest do niebieskiej. Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywany ich Bogiem, gdyż przygotował dla nich miasto. **17.** Przez wiarę Abraham przyniósł na ofiarę Izaaka, gdy był wystawiony na próbę, i ofiarował jednorodzonego, on, który otrzymał obietnicę, **18.** Do którego powiedziano: Od Izaaka nazwane będzie potomstwo twoje. **19.** Sądził, że Bóg ma moc wskrzeszać nawet umarłych; toteż jakby z umarłych, mówiąc obrazowo, otrzymał go z powrotem. **20.** Przez wiarę Izaak udzielił Jakubowi i Ezawowi błogosławieństwa, zapewniającego przyszłość. **21.** Przez wiarę pobłogosławił umierający Jakub każdego z synów Józefa i skłonił się nabożnie, wsparty o wierzch swojej laski. **22.** Przez wiarę wspomniął umierający Józef o wyjściu Izraelitów i dał polecenie dotyczące swoich kości. **23.** Przez wiarę był Mojżesz po narodzeniu ukrywany przez rodziców swoich w ciągu trzech miesięcy, ponieważ widzieli, iż dziecko było śliczne, i nie ulękli się rozkazu królewskiego. **24.** Przez wiarę Mojżesz, kiedy dorósł, nie zgodził się, by go zwano synem córki faraona, **25.** I wolał raczej znosić uciski wspólnie z ludem Bożym, aniżeli zażywać przemijającej rozkoszy grzechu, **26.** Uznawszy hańbę Chrystusową za większe bogactwo niż skarby Egiptu; skierował bowiem oczy na zapłatę. **27.** Przez wiarę opuścił Egipt, nie uląkłszy się gniewu królewskiego; trzymał się bowiem tego, który jest niewidzialny, jak gdyby go widział. **28.** Przez wiarę obchodził Paschę i dokonał pokropienia krwią, aby ten, który zabijał pierworodne, nie dotknął się ich. **29.** Przez wiarę przeszli przez Morze Czerwone jak po suchej ziemi, gdy zaś Egipcjanie podjęli tę próbę, potonęli. **30.** Przez wiarę runęły mury Jerycha, okrążane przez siedem dni. **31.** Przez wiarę nie zginęła

nierządnicą Rahab wraz z nieposłusznymi, bo przyjęła przyjaźnie wywiadowców. **32.** I cóż powiem jeszcze? Zabrakłoby mi przecież czasu, gdybym miał opowiadać o Gedeonie, Baraku, Samsonie, Jeftem, Dawidzie i Samuelu, i o prorokach, **33.** Którzy przez wiarę podbili królestwa, zaprowadzili sprawiedliwość, otrzymali obietnice, zamknęli paszcze lwom, **34.** Zgasili moc ognia, uniknęli ostrza miecza, podźwignęli się z niemocy, stali się mężni na wojnie, zmusili do ucieczki obce wojska. **35.** Kobiety otrzymały z powrotem swoich zmarłych przez wskrzeszenie; inni zaś zostali zamęczeni na śmierć, nie przyjąwszy uwolnienia, aby dostąpić lepszego zmartwychwstania. **36.** Drudzy zaś doznali szyderstw i biczowania, a nadto więzów i więzienia; **37.** Byli kamienowani, paleni, przerynani piłą, zabijani mieczem, błakali się w owczych i kozich skórach, wyrzuci ze wszystkiego, uciskani, poniewierani; **38.** Ci, których świat nie był godny, tułali się po pustyniach i górach, po jaskiniach i rozpadlinach ziemi. **39.** A wszyscy ci, choć dla swej wiary zdobyli chlubne świadectwo, nie otrzymali tego, co głosiła obietnica, **40.** Ponieważ Bóg przewidział ze względu na nas coś lepszego, mianowicie, aby oni nie osiągnęli celu bez nas.

Rozdział 12

Jezus najdoskonalszym wzorem wiary

1. Przeto i my, mając około siebie tak wielki obłok świadków, złożąwszy z siebie wszelki ciężar i grzech, który nas usidla, biegnijmy wytrwale w wyścigu, który jest przed nami, **2.** Patrząc na Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary, który zamiast doznać należytej mu radości, wycierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę, i usiadł na prawicy tronu Bożego. **3.** Przeto pomyślcie o tym, który od grzeszników zniósł tak wielkie sprzeciwy wobec siebie, abyście nie upadli na duchu, utrudzeni.

O znaczeniu karności

4. Wy nie opieraliście się jeszcze aż do krwi w walce przeciw grzechowi **5.** I zapomnieliście o napomnieniu, które się zwraca do was jak do synów: Synu mój, nie lekceważ karania Pańskiego Ani nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza; **6.** Bo kogo Pan miłuje, tego karze, I chłoszcze każdego syna, którego przyjmuje. **7.** Jeśli znosicie karanie, to Bóg obchodzi się z wami jak z synami; bo gdzie jest syn, którego by ojciec nie karał? **8.** A jeśli jesteście bez karania, które jest udziałem wszystkich, tedy jesteście dziećmi nieprawymi, a nie synami. **9.** Ponadto, szanowaliśmy naszych ojców według ciała, chociaż nas karali; czy nie daleko więcej winniśmy poddać się Ojcu duchów, aby żyć? **10.** Tamci bowiem karcili nas według swego uznania na krótki czas, ten zaś czyni to dla naszego dobra, abyśmy mogli uczestniczyć w jego świętości. **11.** Żadne karanie nie wydaje się chwilowo przyjemne, lecz bolesne, później jednak wydaje błogi owoc sprawiedliwości tym, którzy przez nie zostali wyćwiczeni. **12.** Dlatego opadłe ręce i omdlałe kolana znowu wyprostujcie, **13.** I prostujcie ścieżki dla nóg swoich, aby to, co chrome, nie zboczyło, ale raczej uzdrowione zostało.

Ostrzeżenie przed odrzuceniem łaski Bożej

14. Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana, **15.** Bacząc, żeby nikt nie pozostał z dala od łaski Bożej, żeby jakiś gorzki korzeń, rosnący w górę, nie wyrządził szkody i żeby przezeń nie pokalało się wielu, **16.** Żeby nikt nie był rozpustny lub lekkomyślny jak Ezaw, który za jedną potrawę sprzedał pierworództwo swoje. **17.** A wiecie, że potem, gdy chciał otrzymać błogosławieństwo, został odrzucony, nie uzyskał bowiem zmiany swego położenia, chociaż o nią ze łzami zabiegał.

Stare i nowe przymierze

18. Wy nie podeszliście bowiem do góry, której można dotknąć, do płonącego ognia, mroku, ciemności i burzy **19.** Ani do dźwięku trąby i głośnych słów, na których odgłos ci, którzy je słyszeli, prosili, aby już do nich nie przemawiano; **20.** Nie mogli bowiem znieść nakazu: Gdyby nawet zwierzę dotknęło się góry, ukamienowane będzie. **21.** A tak straszne było to zjawisko, iż Mojżesz powiedział: Jestem przerażony i drżący. **22.** Lecz wy podeszliście do góry Syjon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalem niebieskiego i do niezliczonej rzeszy aniołów, do uroczystego zgromadzenia **23.** I zebrania pierworodnych, którzy są zapisani w niebie, i do Boga, sędziego wszystkich, i do duchów ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość, **24.** I do pośrednika nowego przymierza, Jezusa, i do krwi, którą się kropi, a która przemawia lepiej niż krew Abła. **25.** Baczcie, abyście nie odtrącili tego, który mówi; jeśli bowiem tamci, odtrąciwszy tego, który na ziemi przemawiał, nie uszli kary, to tym bardziej my, jeżeli się odwrócimy od tego, który przemawia z nieba. **26.** Ten, którego głos wtenczas wstrząsnął ziemią, zapowiedział teraz, mówiąc: Jeszcze raz wstrząsnę nie tylko ziemią, ale i niebem. **27.** Słowa: "Jeszcze raz" wskazują, że rzeczy podlegające wstrząsowi ulegną przemianie, ponieważ są stworzone, aby ostały się te, którymi wstrząsnąć nie można. **28.** Przeto okażmy się wdzięcznymi, my, którzy otrzymujemy królestwo niewzruszone, i oddawajmy cześć Bogu tak, jak mu to miłe: z nabożnym szacunkiem i bojaźnią. **29.** Albowiem Bóg nasz jest ogniem trawiącym.

Rozdział 13

Napomnienia ogólne

1. Miłość braterska niechaj trwa. **2.** Gościnności nie zapominajcie; przez nią bowiem niektórzy, nie wiedząc o tym, aniołów gościli. **3.** Pamiętajcie o więźniach, jakbyście współwięźniami byli, o uciskanych, skoro sami również w ciele jesteście. **4.** Małżeństwo niech będzie we czci u wszystkich, a łożę nieskalane; rozpustników bowiem i cudzołożników sądzić będzie Bóg. **5.** Niech życie wasze będzie wolne od chciwości; poprzestawajcie na tym, co posiadacie; sam bowiem powiedział: Nie porzucę cię ani cię nie opuszczę. **6.** Tak więc z ufnością możemy mówić: Pan jest pomocnikiem moim, nie będę się lękał; Cóż może mi uczynić człowiek?

O posłuszeństwie wobec zwierzchności

7. Pamiętajcie na wodzów waszych, którzy wam głosili Słowo Boże, a rozpatrując koniec ich życia, naśladowajcie wiarę ich. 8. Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki. 9. Nie dajcie się zwodzić przeróżnym i obcym naukom; dobrze jest bowiem umacniać serce łaską, a nie pokarmami; tym, którzy o nie zabiegali, nie przyniosły one pożytku. 10. Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa jeść ci, którzy służą przybytkowi. 11. Albowiem ciała tych zwierząt, których krew arcykapłan wnosi do świątyni za grzech, spala się poza obozem. 12. Dlatego i Jezus, aby uświęcić lud własną krwią, cierpiał poza bramą. 13. Wyjdźmy więc do niego poza obóz, znosząc pohańbienie jego. 14. Albowiem nie mamy tu miasta trwałego, ale tego przyszłego szukamy. 15. Przez niego więc nieustannie składajmy Bogu ofiarę pochwalną, to jest owoc warg, które wyznają jego imię. 16. A nie zapominajcie dobroczynności i pomocy wzajemnej; takie bowiem ofiary podobają się Bogu. 17. Bądźcie posłuszni przewodnikom waszym i bądźcie im ulegli; oni to bowiem czuwają nad duszami waszymi i zdadzą z tego sprawę; niechże to czynią z radością, a nie ze wzdychaniem, gdyż to wyszłoby wam na szkodę.

Końcowe pozdrowienia, napomnienia i błogosławieństwo

18. Módlcie się za nas; jesteśmy bowiem przekonani, że mamy czyste sumienie, gdyż chcemy we wszystkim dobrze postępować. 19. A proszę tym usilniej, abyście to uczynili, żeby mi było dane co rychlej wrócić do was. 20. A Bóg pokoju, który przez krew przymierza wiecznego wywiódł spośród umarłych wielkiego pasterza owiec, Pana naszego Jezusa, 21. Niech was wyposaży we wszystko dobre, abyście spełnili wolę jego, sprawując w nas to, co miłe jest w oczach jego, przez Jezusa Chrystusa, któremu niech będzie chwała na wieki wieków. Amen. 22. A proszę was, bracia, przyjmijcie to słowo napomnienia; bom krótko do was napisał. 23. Wiedźcie, że brat nasz, Tymoteusz, został zwolniony; jeżeli wkrótce przyjdzie, zobaczę was razem z nim. 24. Pozdrówcie wszystkich przewodników waszych i wszystkich świętych. Pozdrawiają was ci, którzy są z Italii. 25. Łaska niech będzie z wami wszystkimi. Amen.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01